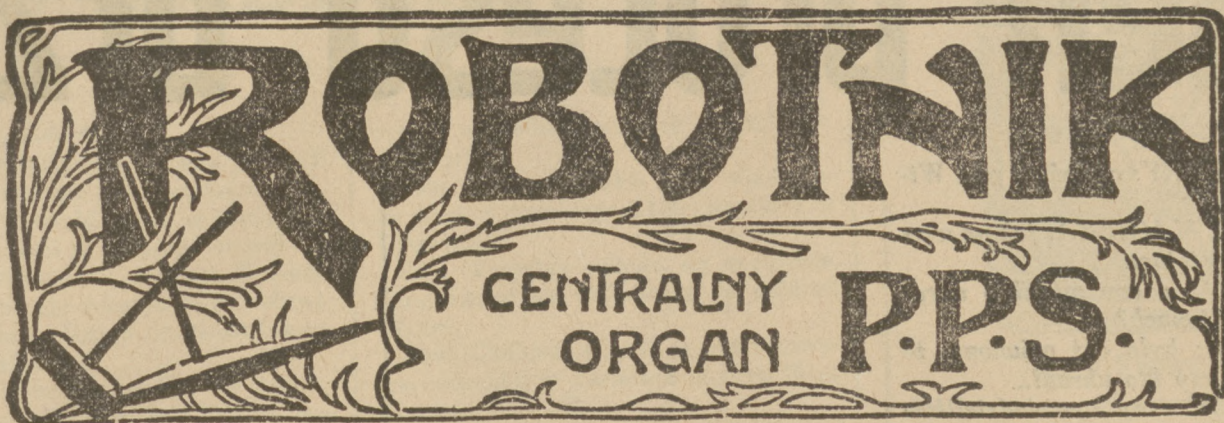


**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**



**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-73.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-89.
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem

Wczoraj zeznawali w procesie brzeskim ostatni świadkowie oskarżenia

Sprawozdanie znajdziecie na str. 2 „Robotnika”

Dziś zeznawać będą — między innymi — Tomasz Arciszewski, Kazimierz Pużak, Wojciech Trąmpczyński, Józef Chaciński, Wojciech Korfanty — pierwsi świadkowie obrony

Czytajcie więc jutrzejszego „Robotnika”!

Polityka żydowska „sanacji”

Po gwałtownym starciu z trybuny sejmowej pomiędzy p. Miedzińskim z B. B. a p. Stwnukowskim z Klubu Narodowego, po historycznych hymnach „Naszego Przeglądu” na cześć obozu „sanacyjnego”, po ostatecznym zbrataniu p. Wiślickiego z większością Koła Żydowskiego, — po tem wszystkim był

stary Kraków

przed dwoma dniami świadkiem zjawiska wręcz odwrotnego:

1) na antyżydowskim wiecu ogólnoakademickim przewodniczyli wspólnie przedstawiciele młodzieży „obwie-

polskiej” i przedstawiciele młodzieży „sanacyjnej”;

2) mowa o treści jednakowej wygłoszona imieniem obydwu odłamów;

3) rezolucja nawołująca do zaprowadzenia „numerus clausus” i, jak donosi „Naprzód”, do bojkotu studentów - Żydów, uchwalono wspólnie;

4) pochód po wiecu odbył się wspólny;

5) kto wybijał szyby w czasie pochodu w sklepach żydowskich przy ul. Grzegorzewskiej, — tego już sprawdzić nie zdołaliśmy.

W ten sposób — mówi „Naprzód” — wylano niespodzianie strumień zimnej wody na rozpalone głowy „sanacyjnych” sjonistów i chasydów...

Dla nas to zdarzenie krakowskie nie stanowi niespodzianki. Czyż i teraz nie spadnie łuska z oczu u tych, którzy się „oburzali”, dlaczego postawie socjalistycznej nie wzięli udziału w sobotniej manifestacji sejmowej pod znakiem sojuszu Klubu B. B. W. R. z Klubem Żydowskim?

Krak.

Sensacyjna sprawa „Naprzodu”

Trybunał dopuścił przeprowadzenie dowodu prawdy

Sąd Okręgowy w Krakowie rozpatrywał we czwartek sprawę „Naprzodu”, wynikłą z powodu artykułu tow. E. Haekera, który zarzucił publicznie Wacławowi Sieroszewskiemu, że Sieroszewski w swoim czasie zademonstrował żandarmerji austriackiej znanego anarchistę Machajskiego.

Red. Haecker ofiarował przeprowadzenie dowodu prawdy, powołując się na dr. Br. Dłuską, na szereg aktów sądowych i na list Stefana Żeromskiego z dn. 1 lutego 1911 r.

Sąd postanowił dopuścić w całości dowód prawdy i — wobec tego — sprawę odroczył.

Zajścia i starcia z ostatnich dwóch dni

Zajścia i starcia na tle antysemickim powtórzyły się w ciągu ostatnich dwóch dni w Krakowie z udziałem grup młodzieży „sanacyjnej”, we Lwowie, w Wilnie w rozmiarach zmniejszonych, wreszcie w Pruszkowie gdzie tłum jakichś nieznanych osobników, jak nas zapewniają, nie akademików, zdemolował bibliotekę im. Pereca.

**

Jedna z agencji dziennikarskich nadesłała nam wiadomość, jakoby zamierzano akademików, uwięzionych

podczas zajęć ostatnich, uznać za pozabawionych

ulg wojskowych

i powołać niezwłocznie do służby wojskowej. Byłoby to dokładne powtórzenie zarządzeń jednego z carskich ministrów oświaty z końca ubiegłego stulecia. Byłoby takie zarządzenie dolaniem oliwy do ognia. Nie chcemy wierzyć, aby informacja agencji, z której ją czerpiemy, odpowiadała prawdzie.

**

Z najrozmaitszych stron zwracają nam

uwagę na fakt bezsporny, że oddawna już należało uregulować słynną sprawę dostarczania trupów ludności żydowskiej do prosektorjów. Uregulowanie tego swóistego „sporu” leżało całkowicie w rękach władz administracyjnych, a przedewszystkim Ministerjum Oświaty. Nie zaszłyby żadna różnica zdań z demokratycznymi kołami żydowskimi. Ale „sanacja” wolała „flirtować” z ortodoksami i chasydami. Uwagi te rzucają dodatkowe światło na politykę obozu „sanacyjnego” w stosunku do sprawy żydowskiej.

Rada miejska m. Łodzi potępiła jednomyślnie ekscesy antyżydowskie

(Od naszego korespondenta).

Na czwartkowym posiedzeniu Rady Miejskiej w Łodzi przyjęty został jednomyślnie wniosek PPS., potępiający prze-

ciwżydowskie ekscesy studenckie w Warszawie, Wilnie i Lwowie, oraz stwierdzający, że jest to próba skierowania

powszechnego niezadowolenia na tory hec antyżydowskich.

Na Dalekim Wschodzie chaos rośnie Mandżurja ma być ogłoszona samodzielnem cesarstwem

ATAK NA CICIKAR.

Według wiadomości ze źródeł chińskich wojska japońskie rozpoczęły natarcie na Cicikar. Kawalerja japońska przekroczyła kolej wschodnio - chińska. Chińczycy przypuszczają, iż wojska japońskie planują okrążenie Cicikaru.

Dowódca wojsk chińskich, gen. Maa zamierza przenieść główną kwaterę do Tajanszenu.

GEN. MAA I SOWIETY.

Z Tokio donoszą, iż urzędowe źródła japońskie stwierdzają kategorycznie, iż gen. Maa jest pcierany przez Sowiety. Japońskie ministerjum wojny ogłasza, iż gen. Maa otrzymał w ostatnich dniach 15 wagonów broni i amunicji od Sowieców. Do Anganhi przybył wyższy oficer sztabu sowieckiego. Oddział złożony z 2000 Rosjan z Sowieców,

Chińczyków i Koreańczyków, przybył na pomoc generałowi Maa.

PRZYWRÓCENIE CESARSTWA.

„Daily Express” ogłasza sensacyjną wiadomość, iż b. cesarz chiński, który zamieszkiwał stale na terenie koncesji japońskiej w T sien-Tsinie przybył wczoraj do Dajrenu, skąd udaje się do Mukden. W Mukdenie czynione są pośpieszne przygotowania do uroczystości ogłoszenia Pu-Ji cesarzem Mandżurji.

W niedzielę dn. 22 listopada w okręgu przemyskim głosujemy wszyscy na listę Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, na listę 7

Po zgonie ZYGMUNTA MARKA

Otrzymałem smutną wiadomość o zgonie Waszego długoletniego wodza tow. dr. Zygmunta Marka, i pozwalam sobie niniejszem wyrazić Wam nasze najgłębsze współczucie z powodu straty tak zacnego i powszechnie lubianego pracownika na polu obrony interesów klasy robotniczej.

Nie mogąc wysłać naszych funkcjonariuszów na pogrzeb zmarłego tow. Marka, prosimy, żebyście przyjęli od nas ten wyraz naszego współczucia z tem zaznaczeniem, że robotnicy polscy na Śląsku Cieszyńskim wyrażają wdzięczność tow. Markowi za jego długoletnią pracę jeszcze w czasie, kiedy należeli wspólnie z nim do jednej Partji i wspominają często jego czynność w interesie klasy robotniczej w austriackim parlamencie.

Komitet Wykonawczy
Polskiej Socjalist. Partji Robotniczej
w Czechosłowacji,
EMANUEL CHOBOT,
przewodniczący.

J. BADURA
sekretarz.

Proszę przyjąć wyrazy serdecznego współczucia z powodu bolesnej utraty, jaką dla całej demokracji polskiej stanowi śmierć s. p. dra Zygmunta Marka. Postać tego dobrego Człowieka i wielkiej miary Obywatela pozostanie na długo w pamięci tych wszystkich, którzy mieli możność poznać bliżej zalety Jego serca i umysłu.

KAROL POPIEL
Prezes Narodowej Partji Robotniczej.

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu zgonu zacnego i niezmordowanego Orodownika świata pracy — Zygmunta Marka składa

GUST. SIMON.

Czterdzieści godzin na tydzień

Międzynarodówka Zawodowa wzywa wszystkie klasowe związki zawodowe świata do wszczęcia energicznej akcji na rzecz 40-godzinnego tygodnia pracy.

W parlamentach państw demokratycznych będą zgłoszone odpowiednie wnioski ustawowe.

